

Sygn. akt: II C 1093/15 upr .

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marta Karnacewicz
Protokolant:	Agnieszka Ignaszak

po rozpoznaniu w dniu 29 lutego 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 17 zł (siedemnastu złotych) tytułem zwrotów kosztów procesu.

IIC (...)

UZASADNIENIE

W dniu 31 lipca 2015 r. powód – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa akcyjna z siedzibą w W. wniosła do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie przeciwko A. K. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym żądała zasądzenia kwoty 169,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych, kosztów zastępstwa procesowego oraz innych kosztów – 0,38 zł opłaty manipulacyjnej. Na dochodzoną kwotę – 169,68 zł składały się kwoty – 125,89 zł tytułem należności głównej oraz 43,79 zł tytułem skapitalizowanych na dzień 30 lipca 2015 r. odsetek od należności głównej.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwana 21 kwietnia 2010 r. zawiązała z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. A. K. nie wywiązała się ze swoich obowiązków wynikających z tej umowy i z tego tytułu powstało zadłużenie w kwocie dochodzonej pozwem. 13 kwietnia 2015 r. powódka na mocy umowy przelewu wierzytelności zakupiła od pierwotnego wierzyciela ww. należność.

Postanowieniem z dnia 17 września 2015 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi, zgodnie z treścią przepisu art. 505 [33] k.p.c.

Na pierwszym terminie rozprawy 29 lutego 2016 r. A. K. podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Ponadto zarzuciła powódce brak legitymacji czynnej, gdyż nie wykazała ona, że umowa cesji wierzytelności z 13 kwietnia 2015 r. została podpisana przez osoby uprawnione. W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zwrot kosztów procesu w wysokości 17 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 kwietnia 2010 r. A. K. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, o numerze identyfikacyjnym (...). Na podstawie ww. umowy dostawca usług zobowiązał się do świadczenia usług w zakresie zapewnienia zamawiającej dostępu do sieci internetowej, zamawiająca zaś do uiszczania abonamentu, zgodnie z cennikiem, który stanowił integralną część umowy. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Niesporne, a nadto dowód: umowa k. 15, ogólne warunki umowy abonenckiej k. 16.

W dniu 4 czerwca 2012 r. dostawca usług wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 79,64 zł, tytułem abonamentu za okres 1 czerwca 2012 r. – 30 czerwca 2012 r., z terminem płatności 21 czerwca 2012 r. W dniu 2 lipca 2012 r. dostawca usług wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 79,64 zł, tytułem abonamentu za okres 1 lipca 2012 r. – 31 lipca 2012 r., z terminem płatności 23 lipca 2012 r.

Niesporne, a nadto dowód: faktury VAT oraz rozliczenia k. 49-52.

W dniu 13 kwietnia 2015 r. (...) Polska z. o.o. oraz (...) sp. z o.o. S.K.A. zawarły umowę sprzedaży wierzytelności. Integralną częścią umowy były załączniki numer 1 i numer 2, które zawierały wykaz sprzedawanych wierzytelności. Wśród przenoszonych wierzytelności figurowała należność od A. K. na kwotę 125,83 zł.

Dowód: umowa k. 17 – 30.

Pismem z dnia 6 maja 2015 r. nabywca wierzytelności zawiadomił pozwaną o cesji i wezwał do zapłaty kwoty, która na dzień 6 maja 2015 r. wynosiła 167,39 zł, w terminie do 13 maja 2015 r.

Dowód: zawiadomienie k. 32.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

(...) sp. z o.o. S.K.A. z 31 lipca 2015 r. przeciwko A. K. okazało się nieuzasadnione i jako takie podlegało oddaleniu.

Powódka, jak wynika z treści uzasadnienia pozwu, wywodzi roszczenie z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 21 kwietnia 2010 r., na podstawie której poprzednik prawny zobowiązał się do świadczenia pozwanej dostępu do sieci internetowej, pozwana zaś do uiszczania abonamentu, zgodnie z Cennikiem, który stanowił integralną część umowy. Wierzytelność wynikająca z tej umowy została według twierdzeń powódki przeniesiona na jej rzecz na mocy umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 13 kwietnia 2015 r.

Zasady wykonywania usług telekomunikacyjnych podlegają obecnie przepisom ustawy z dnia 16 listopada 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2004 r. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), w szczególności art. 56 ust. 1 i 2 i nast. tejże ustawy, który stanowi, że świadczenie usług telekomunikacyjnych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawiera się w formie pisemnej lub elektronicznej za pomocą formularza udostępnionego na stronie internetowej dostawcy usług. Wymóg formy pisemnej lub elektronicznej nie dotyczy umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawieranej przez dokonanie czynności faktycznych obejmujących w szczególności umowy o świadczenie usług przedpłaconych świadczonych w publicznej sieci telekomunikacyjnej, publicznie dostępnych usług telefonicznych świadczonych za pomocą aparatu publicznego lub przez wybranie numeru dostępu do sieci dostawcy usług.

Zgodnie z treścią przepisu art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był niesporny co do swej istoty, tj. co do tego, że pozwana była związana z (...) sp. z o.o. w W. umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 21 kwietnia 2010 r. Sporny pozostawał stan faktyczny w zakresie przejścia uprawnień wynikających z tej umowy z pierwotnego wierzyciela na powódkę.

Na wstępie Sąd wskazuje, że zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. – na powódce spoczywał obowiązek wykazania, że pozwana nie wywiązała się z terminowego regulowania należności wynikających z umowy zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a nadto wysokość żądanych kwot z tego tytułu, a także że skutecznie nabyła wierzytelność dochodzoną pozwem. Należy w tym miejscu podkreślić, iż obowiązek przedstawienia dowodów, zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c. spoczywa na stronach, zaś ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nie wymagają jednak dowodu – stosownie do przepisu art. 229 k.p.c. – fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Nadto zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, rządzącą procesem cywilnym, rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). To strona powodowa, która domaga się zapłaty pewnej należności na drodze sądowej, winna co do zasady wykazać, iż należność ta – oznaczona co do wysokości, tytułu i daty płatności – nie została przez jej przeciwnika procesowo uiszczona.

Sąd zwraca uwagę, że pozwana nie kwestionowała istnienia zobowiązania wobec pierwotnego wierzyciela. Wobec powyższego rozważaniom Sądu w niniejszej sprawie podlegały dwie kwestie – czy powódka skutecznie nabyła wierzytelność przysługującą (...) sp. z o.o. w W. wobec A. K. oraz czy roszczenie to nie uległo przedawnieniu, albowiem takie zarzuty podniosła pozwana na rozprawie w dniu 29 lutego 2016 r.

Zgodnie z treścią przepisu art. 117 § 1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Przepis art. 118 k.c. stanowi natomiast, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Roszczenia powódki podlegały trzyletniemu terminowi przedawnienia, albowiem były związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Wynikały z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Świadczenie takich usług jest działalnością gospodarczą, gdyż wypełnia definicję legalną działalności gospodarczej określoną w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którym, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Ponadto zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09 (LEX 493968), termin przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową i wynagrodzenie za połączenia telefoniczne z umowy o świadczenie usług telefonicznych, zawartej na podstawie ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), określa art. 118 k.c. Sąd zwraca również uwagę, że dla zastosowania 3 letniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 kwietnia 2008 r., sygn. akt. III CSK 302/07, LEX 398487). Należy nadto

zaznaczyć, że kwalifikacja roszczenia decydująca o terminie przedawnienia nie ulega zmianie w przypadku zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r., III CZP 43/03, LEX 79099).

Pozew w sprawie został złożony dnia 31 lipca 2015 r., datę tę należy uznać za datę rodzącą skutki prawne wniesienia powództwa, w tym datę przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń.

Powódka jako datę wymagalności roszczenia dochodzonym pozvem wskazała datę 31 sierpnia 2012 r. Jednakże jak wynika z faktury VAT nr (...) termin płatności przypadał na dzień 21 czerwca 2012 r., zaś termin płatności faktury VAT nr (...) na 23 lipca 2012 r. Należności te przedawniały się więc odpowiednio z dniem 22 czerwca 2015 r. oraz 24 lipca 2015 r. – z chwilą upływu trzech lat. Wraz z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego przedawniło się roszczenie o odsetki za opóźnienie (tak Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt III CZP 42/04 (LEX 141130)).

Z uwagi na to, iż pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, na powódce spoczywał obowiązek wykazania, że dochodzone roszczenia nie przedawniły się, np. poprzez przerwanie biegu terminu przedawnienia, lub też, że stały się wymagalne z datą wskazaną w pozwie.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, że powódka nie wywiązała się ze spoczywającego na niej obowiązku. Nie wykazała, że roszczenie dochodzone pozvem nie uległo przedawnieniu, tym samym podniesiony przez powódkę zarzut przedawnienia roszczenia należy uznać za podniesiony skutecznie.

Materialnoprawnym skutkiem podniesienia zarzutu przedawnienia, jest możliwość odmowy spełnienia świadczenia przez dłużniczkę. Przedawnione roszczenie nie wygasa, lecz przekształca się w roszczenie naturalne, co oznacza w tym wypadku pozbawienie tego roszczenia ochrony sądowej. Skutek ten następuje z chwilą skutecznego (następującego po upływie terminu przedawnienia) podniesienia zarzutu przedawnienia, nie zaś z upływem samego terminu przedawnienia.

W dalszej kolejności Sąd poczynił rozważania nad skutecznością umowy przelewu wierzytelności z dnia 21 kwietnia 2010 r.

O ile istnienie wierzytelności przysługującej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wobec A. K. nie zostało przez pozwaną zakwestionowane, o tyle zakwestionowała ona skuteczność przeniesienia tej wierzytelności na (...) Sp. z o.o. S.K.A.

Umowa przelewu wierzytelności z 21 kwietnia 2010 r. została przedłożona w formie kserokopii, poświadczonej za zgodność z oryginałem przez reprezentującego powódkę profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym. Stanowi ona dokument prywatny. Umowa ta została jednak przedłożona w formie, która uniemożliwia nadanie jej jakiegokolwiek wartości dowodowej, albowiem jest ona nieczytelna w zakresie stwierdzenia, kto podpisał umowę w imieniu nabywcy wierzytelności. O ile w komparcji umowy, jako reprezentujący cesjonariusza został wskazany P. C., o tyle nieczytelnym jest, kto złożył podpis pod umową, a więc kto złożył oświadczenie o zawarciu umowy w imieniu kupującego. W gruncie rzeczy wątpliwym staje się, czy umowa ta w ogóle została zawarta.

Ponadto wykaz przenoszonych umową wierzytelności został zawarty w załączniku numer 1 oraz numer 2 do umowy. Zgodnie z §1 ust. 3 umowy z 13 kwietnia 2015 r. załącznik nr 1 sporządzony zostanie w formie elektronicznej i zawierać będzie obligatoryjnie następujące informacje dotyczące wierzytelności będących przedmiotem umowy: oznaczenie wierzytelności, imię i nazwisko dłużnika, adres miejsca świadczenia usług, nr umowy, datę zawarcia umowy, datę aktywacji usługi, datę odłączenia usługi, wartość należności głównej oraz informację, czy sprzedający posiada dokumenty potwierdzające istnienie wierzytelności. Jako dowód, iż dochodzone pozvem roszczenia wchodziło w skład wierzytelności będących przedmiotem umowy z 13 kwietnia 2015 r. powódka przedłożyła wydruk dwóch stron z elektronicznego załącznika. W ocenie Sądu taki wydruk nie posiada jakiegokolwiek wartości dowodowej. Po pierwsze nie posiada jakichkolwiek oznaczeń, które umożliwiłyby jego powiązanie z umową z 13 kwietnia 2015 r. Ponadto wydruk ten, jako załącznik do umowy, również powinien zostać opatrzony podpisami osób reprezentujących zbywcę i nabywcę wierzytelności (z uwagi na swoją formę – podpisami elektronicznymi), tymczasem wydruk ten nie zwiera jakichkolwiek podpisów, nie jest więc ani dokumentem prywatnym, ani urzędowym. Wreszcie załącznik

nie posiada dwóch obligatoryjnych elementów, które zgodnie z §1 ust. 3 punkty 6 i 7 posiadać powinien, tj. nie wskazuje daty podłączenia (aktywacji) usługi (...) w systemie informatycznym (...), ani daty odłączenia usług w systemie informatycznym (...). Reasumując powyższe Sąd stanął na stanowisku, że powódka nie wykazała, że roszczenie dochodzone pozwem było przedmiotem umowy przelewu wierzytelności z dnia 13 kwietnia 2013 r. Wskazać również należy, że fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności nie może stawiać nabywcy wierzytelności w sytuacji korzystniejszej procesowo od pierwotnego wierzyciela, który to, aby domagać się skutecznie zapłaty od strony pozwanej musi wykazać zarówno fakt powstania konkretnej wierzytelności, jej podstawę jak i jej wysokość, zaś dokumenty przedkładane przez takie osoby nie mogą – z racji istniejących po ich stronie ewentualnych trudności dowodowych - korzystać z walorów przysługujących dokumentom urzędowym. W postępowaniu przed sądem mającym na celu rozpoznanie merytorycznej zasadności żądania pozwu przedmiotem oceny jest nie tylko ocena zasadności żądania pozwu tak co do zasady jak i co do wysokości, ale również kwestia legitymacji procesowej strony powodowej. Powód zatem winien udowodnić za pomocą dowodów przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego, że dochodzona pozwem wierzytelność w żądanej kwocie była przedmiotem przelewu. Z obowiązku tego nie zwalnia powoda fakt, że postanowienia umowy, na podstawie której nabył wierzytelność zawierają treści poufne czy też okoliczność, że ujawnienie pełnej treści załączników umowy będzie stanowiło naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych. Powód, jako strona umowy przelewu wierzytelności, w ramach przewidzianej w art. 353¹ k.c. swobody umów, winien zadbać o takie sformułowanie jej treści oraz nadanie jej takiej formy, aby w toku postępowania sądowego, w razie sporu co do istnienia wierzytelności i skuteczności jej nabycia, możliwe było przedstawienie zarówno samej umowy w pełnej treści jak i załączników umożliwiających Sądowi ocenę, czy rzeczywiście wierzytelność istnieje i że doszło do jej przelewu.

Mając powyższe na uwadze powództwo należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, mając na względzie fakt, że strona pozwana wygrała proces w całości, w punkcie II wyroku zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 17 zł – zgodnie z wnioskiem pozwanej i odpowiadającą poniesionymi przez nią kosztami procesu. W tym zakresie pozwana wydatkowała łącznie 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (art. 1 ust. 1 pkt 2 oraz część IV załącznika ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. 2006 Nr 225 poz. 1635 z późn. zm.)).

SSR Marta Karnacewicz

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki;
3. Akta przedłożyć z pismem lub za 30 dni.

1 kwietnia 2016 r.

SSR Marta Karnacewicz